



W krainie życia będę widział Boga”...

Hasła: 1. Niektórzy ... też chcieli oddać pokłon /Bogu/ w czasie święta 2. Kto nienawidzi swego życia na tym świecie, ... je na życie wieczne 3. <<Teraz dusza moja doznała lęku i cóż mam ...? >> 4. <<Właśnie dlatego ... na tę godzinę>> 5. Nadeszła godzina, aby został uwielbiony Syn ... 6. Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo 7. Jeżeli obumrze, przynosi plon obfity 8. Grecy prosili Filipa:” Panie, chcemy ... Jezusa” 9. Filip pochodził z Betsaidy ... 10. Jezus Powiedział <<właśnie ... na tę godzinę>> 11. << Teraz władca tego świata zostanie precz ... >> 12. <<A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie.>> 13. To powiedział (Jezus) ... jaką śmiercią miał umrzeć.

1	x	x	x	x	x	G		E		Y	x	
2		x	Z			O		A	x	x	x	x
3	P		W			D				C	x	x
4	P			Y		Z		D			M	x
5	C		L	O		I		C		Y	x	x
6	x	P				N			Y	x	x	x
7	x	x	x	Z		A			O	x	x	x
8	x	x	x	x	U	J				C	x	x
9	G		L			E			K			J
10	P		Z			Z		D			M	x
11	x	W		R		U				Y	x	x
12	W		W			S				Y	x	x
13	x	Z		Z		A		Z		J		C

Przeżycie wielkości Boga daje nam przeżycie pokory własnej. – Jeżeli przeżyjemy wielkość Jezusa cierpiącego, Syna Człowieczego, którego Bóg wywyższył poprzez cierpienie, nie będziemy się bali naszych krzyży w chwili, gdy Bóg nas na nich wynosi. Jeśli wynosimy się sami – spadamy na zbitą głowę. Powinniśmy pragnąć, by sam Bóg nas wywyższył poprzez doświadczenia, jakie na nas zsyła...

... Jezus budził świadomość istnienia Boga i duszy, która przeżyje słabnące ciało, uczył miłości większej od zakochania się. Uczył odpowiedzialności za drugiego człowieka, miłości, która trwa do końca życia. **Jeśli ktoś lubi kogoś tylko do pewnego czasu, to właściwie jest dla niego niedobry.** Ciekawe, że Jezus pragnie dla nas i przez nas uczyć miłości. Pragnie poprzez nas kochać wszystkich, ale przede wszystkim tych, którzy sami do niego nie mogą trafić. Rozmaicie działamy na ludzi. Niektórych odpychamy, denerwujemy, dla niektórych jesteśmy obojętni jak zeszlorzony śnieg. Są jednak tacy, którzy garną się do nas, choćbyśmy byli jak straszdyła i stale wyskakiwały nam bąble na nosie. Stale chcą z nami rozmawiać i nasze słowo, które po innych spływa jak woda po gęsi, do nich dociera głęboko i dotyka dna. Czy właśnie wtedy Bóg nie wybiera nas dla kogoś, aby w nas spotkał się z Nim, z Bogiem, z którym bez nas nie potrafi się spotkać? Doświadczając ludzkiej dobroci, miłości i zaufania, możemy stawać się próżni, zbierać kwiaty dla samych siebie. A przecież czasem mamy być dla innych jedyną drogą do Pana Boga. "Nie wierzę- skarżył się ktoś- bo nie spotkałem Boga w żadnym człowieku, a poza człowiekiem Bóg jest dla mnie nierealny, nieżywy jak obrazek w książce."

Jeśli ktoś zgubi Boga dla siebie i dla drugich- stracił swoje powołanie. - Czy kochać Boga i bliźniego to nie to samo, co pozwolić Bogu spotkać się w nas z naszym bliźnim?

[x Jan Twardowski]

MOJE POSTANOWIENIE: Pomodłę się o owocne wykorzystanie ostatnich dwu tygodni Wielkiego Postu. Przyjrzę się jak wygląda realizacja moich wielkopostnych postanowień...

Kancelaria Parafialna e-mail : swstanislaw_bm@o2.pl <http://www.stanislaw-bm.pl/>
[gazetka do użytku wewnętrznego Parafii]

Metanoia - nieustający proces przemiany



Z ŻYCIA PARAFII

Stanisława Biskupa na Woli;

01-244 Warszawa; ul. Bema 73/75,

Kancelaria Parafialna czynna: **poniedziałek – piątek**
godz. 9:00 - 10:00; 16:00 - 17:00; tel. 22 632 38 00



Kto chciałby Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa
(J 12, 26a) **J 12, 20-33**

Wśród tych, którzy przybyli, aby oddać pokłon Bogu w czasie święta, byli też niektórzy Grecy. Oni więc przystąpili do Filipa, pochodzącego z Betsaidy Galilejskiej, i prosili go, mówiąc: "Panie, chcemy ujrzeć Jezusa». Filip poszedł i powiedział Andrzejowi. Z kolei Andrzej i Filip poszli i powiedzieli Jezusowi. A Jezus dał im taką odpowiedź: "Nadeszła godzina, aby został otoczony chwałą Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli ziarno pszenicy, wpadłszy w ziemię, nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. Kto zaś chciałby Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec. Teraz dusza moja doznała lęku i cóż mam powiedzieć? Ojcze, wybaw Mnie od tej godziny. Ależ właśnie dlatego przyszedłem na tę godzinę. Ojcze, wsław imię Twoje!" Wtem rozległ się głos z nieba: "Już wsławiłem i jeszcze wsławię". Stojący tłum to usłyszał i mówił: "Zagrzmiało!" Inni mówili: "Anioł przemówił do Niego". Na to rzekł Jezus: "Głos ten rozległ się nie ze względu na Mnie, ale ze względu na was. Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie wyrzucony precz. A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie". To mówił, oznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć. Jezus poprzez swoje posłuszeństwo Ojcu, stał się dawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy są Mu posłuszni. On cierpiał, umarł, został pogrzebany i zmartwychwstał! Uczestniczymy w Jego zmartwychwstaniu, gdy z Nim współcierpimy i z Nim umieramy. Jeśli miłujemy swoje życie bardziej niż Jezusa, nie jesteśmy Go godni, nie możemy być Jego uczniami i będziemy bezowocni. Jeżeli jednak idziemy za Nim i służymy Mu, płacąc całą cenę uczniostwa, to Bóg uczci nas i będziemy zbawieni. [Marek Ristau, "Oremus" Wielki Post 2024];

Papież Franciszek:... Istota ludzka jest stworzona dla dobra, które naprawdę ją spełnia, i może również ćwiczyć się w tej sztuce, sprawiając, że pewne dyspozycje stają się w niej trwałe... Serce człowieka może oddawać się złym namiętnościom, ale może też się temu wszystkiemu przeciwstawiać. ... Rzymscy filozofowie nazywali cnotę virtus, greccy aretè. Termin łaciński podkreśla przede wszystkim, że osoba cnotliwa jest silna, mężna, zdolna do dyscypliny i ascezy... Ale jak możemy zdefiniować pojęcie cnoty? Katechizm Kościoła Katolickiego daje nam precyzyjną i zwięzłą definicję: „Cnota jest habitualną i trwałą dyspozycją do czynienia dobra” (n. 1803). ... **Jest to dobro, które pochodzi z powolnego dojrzewania osoby**, aż stanie się jej cechą wewnętrzną. Cnota jest sprawnością wolności. Jeśli jesteśmy wolni w każdym akcie i za każdym razem jesteśmy wezwani do dokonania wyboru między dobrem a złem, to cnota jest tym, co pozwala nam mieć nawyk dokonywania właściwego wyboru. ... **Dla chrześcijanina pierwszą pomocą jest łaska Boża.** W nas, ochrzczonych działa bowiem Duch Święty, który działa w naszej duszy, aby ją doprowadzić do życia prawego...



V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU - B - 17.03.2024 A.D.

Łaska zawsze poprzedza nasze działanie moralne. ... Bezcennym darem, który posiadamy, jest otwartość umysłu, jest mądrość, która potrafi uczyć się na błędach, aby dobrze pokierować życiem. Następnie potrzebujemy dobrej woli: zdolności do wybierania dobra, do kształtowania siebie poprzez ćwiczenia ascetyczne, unikając wykroczeń. -

Drodzy bracia i siostry, rozpocznijmy zatem naszą podróż poprzez cnoty, w tym radosnym świecie, który jest wymagający, ale rozstrzygający o naszym szczęściu....

[z Katechezy, 13 marca 2024];



św. Jan Paweł II: - Niech krzyż, który swoimi ramionami łączy niebo z ziemią i ludzi między sobą, rozrasta się na naszej ziemi w wielkie drzewo przynoszące owoce zbawienia... Za św. Pawłem proszę was, bracia i siostry: zdrowe zasady miejcie za wzorzec w wierze i miłości w Chrystusie Jezusie. Dobrego depozytu strzeżcie z pomocą Ducha Świętego, który w was mieszka. Wnieście go w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa z dumą i pokorą świadków. Jan Paweł II [Kraków, 15 czerwca 1999];



bl. Stefan Kard. Wyszyński - Gdy Syn Boży przywrócił ład, ukazał się na krzyżu w całkowitej nagości, abymy się nauczyli patrzeć na człowieka Bożymi oczyma...

(Kromka chleba, s 77).

Kontempluj Ewangelię według Lectio Divina:

I – Lectio - Przeczytaj w skupieniu, kilka razy święty tekst Pisma Świętego, jak gdyby dyktował Go dla ciebie Duch Święty. Chrystus głośnym wołaniem i płaczem za dni ciała swego zanosił gorące prośby do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci i został wysłuchany dzięki swej uległości. A chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają. (Hbr 5,7-9);

II - Meditatio – Staraj się zrozumieć tekst. Pytaj siebie: "Co Bóg mówi do mnie?" – W życiu Jezusa centralne miejsce zajmowała więź z Ojcem. Pan Jezus był z Ojcem w stałym kontakcie. Do Ojca zanosił swoje gorące, pełne Synowskiej czci, prośby. Ponieważ Pan Jezus był Synem a nie supermanem, jego rozmowy, jego dialog z Ojcem, jego modlitwa miała niejednokrotnie wręcz dramatyczny przebieg. Towarzyszył jej płacz czy głośne wołanie, szczególnie w ostatniej fazie ziemskiej misji... Uwieńczeniem tej modlitwy, tego wołania, Synowskiej uległości wobec Ojca było zmartwychwstanie czyli uwolnienie od skutków śmierci. - Czy ja pamiętam o rozmowie, o dialogu z Bogiem, o modlitwie? - Czy zdarza mi się modlitwa pełna głośnego wołania do Pana Boga, zroszona łzami? - Czy moja modlitwa jest gorąca i wtedy, kiedy o coś proszę Pana, i wtedy, kiedy wyrażam mój żal, dziękczynienie czy uwielbienie? - Czy proszę o dobre życie i dobrą śmierć? - Dla Jezusa Ojciec był najwyższym autorytetem, któremu okazywał synowską cześć i posłuszeństwo. Wykonując plan Ojca odnośnie zbawienia człowieka Pan Jezus nie kaprysił, nie marudził, że za trudny, że nie możliwy do wykonania, że trzeba go trochę zmienić, poprawić. On realizował wszystko co zaplanował Ojciec.... - Czy Bóg jest moim najważniejszym życiowym autorytetem? - Czy okazuję Mu cześć i posłuszeństwo? - Czy też udaję posłusznego, ciągle buntując się w sobie? - Czy staram się poznać jaki jest Boży plan odnośnie mego życia i go wypełnić? - Czy pamiętam, że tylko w posłuszeństwie Bogu, którego elementem jest słuchanie Go, mogę przeżywać w sobie już tu na ziemi skutki Chrystusowego zwycięstwa nad grzechem, śmiercią, złym duchem czyli skutki wiecznego zbawienia? - **III. Oratio: Teraz ty mów do Boga.** Otwórz przed Bogiem serce ... Może ci w tym pomóc modlitwa psalmu: **Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnow we mnie moc ducha.** (Ps 51) **IV–Contemplatio:** Trwaj przed Bogiem ... To czas bezsłownego westchnienia Ducha ...

Powtarzaj w różnych porach dnia **Przywróć mi, Panie, radość z Twojego zbawienia;**

[z opracowania ks. R. Stankiewicz SDS].



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU - 17 marca 2024



1. Dzisiaj Gorzkie Żale o g. 17.00. Zachęcamy do udziału. Drogi Krzyżowe w piątki: o 17.30 dla dzieci, a ogólna po Mszy św. wieczornej.
2. Również dziś o g. 16.00 Msza św. inicjacji eucharystycznej przed I Kom. Św. dla dzieci SP 387 i ich Rodziców.
3. Zakończyliśmy wielkopostne rekolekcje parafialne. Chcemy podziękować Wam wszystkim za to, że równomiernie rozłożyliście, Kochani, swoją obecność na rekolekcjach na Mszach św., na których głoszone były nauki. Dziękujemy również za dar modlitwy w intencji Rekolekcjonisty o. Arkadiusza.
4. We wtorek przypada uroczystość Św. Józefa Oblubieńca NMP, Patrona Kościoła Św. i mężczyzn. Msze św. jak w dzień powszedni.
5. W środę, 20 marca, spotkanie młodzieży KSM po Mszy św. wieczornej (ok. g. 18.45) w Sali na plebanii.
6. Księża pragną udać się z posługą świąteczną do chorych w sobotę, 23 marca. Odwiedzą tych chorych, do których nie chodzą co miesiąc. Bardzo prosimy o zgłaszanie chorych do środy w zakrystii lub kancelarii.
7. **Następna niedziela to już Niedziela Palmowa – Niedziela Męki Pańskiej.** Obrzęd błogosławieństwa palm na początku każdej Mszy św. W palmy, tradycyjnie, będziemy mogli zaopatrzyć się przed kościołem. Dochód również zasili Fundusz Zespołu Caritas naszej parafii.
8. Serdeczne „Bóg zapłać” za ofiary składane na kwiaty do Grobu Pańskiego. Ofiary składamy do puszek przy krzyżu, przy bocznym filarze, po prawej stronie kościoła.

KALENDARIUM:

19 03 – wt. - Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

- Sławimy św. Józefa, Oblubieńca Bogarodzicy i opiekuna Jezusa. Na początku pragnął on być mężem i ojcem rodziny, ale Bóg zaprosił go do większej miłości. Św. Józef przez swoje posłuszeństwo Bogu stał się dla Maryi prawdziwym wsparciem, a dla Jezusa ojcem i nauczycielem. Bóg w swojej dobroci pragnął, aby Jego Syn uczył się miłości i modlitwy od tego, którego na ziemi nazywał swoim ojcem. Tym bardziej i my powinniśmy uczyć się od św. Józefa oddania Bogu, posłuszeństwa Jego łasce i trwania na modlitwie.

[ks. Jakub Szcześniak, "Oremus" Wielki Post i Triduum Paschalne 2001, s. 82];

Czym jest życie? Co to znaczy, że człowiek żyje? Można żyć i nie znać życia naprawdę. Jak ważne jest zastanowienie się nad własnym istnieniem dowodzi czas Wielkiego Postu, który ma swój określony początek i koniec, który przede wszystkim ma cel... tak jak życie każdego, jednego człowieka. ... Projekt: życie zawiera w sobie 100% nowości, dlatego że każde ludzkie życie jest nową jakością, jest niepowtarzalną rzeczywistością.

Max Scheller powiedział: „Człowiek jest istotą, której sposób istnienia jest kwestią otwartej wciąż decyzji, kim chce być i kim chce się stać” – w tej wielkiej niezwykłości swego istnienia człowiek sam nadaje sobie kształt i decyduje o sobie samym. To wielki dar, ale jak z niego umiejętnie korzystać? Tym bardziej, że Pan Bóg nieustannie pragnie, by człowiek stawał się lepszy i stawia konkretne wymagania... [www.katolik.pl]

- Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami ...

Pamiętamy o Nabożeństwach Drogi Krzyżowej, Gorzkich Żali i Jutrznii